

KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Września. — Rok 1851.

Piątek.

N^o 254.

Jutro, ŚŚ. Kosmy i Damiana MM.

JO. FELDMARSALEK Xiążę WARSZAWSKI Hrabia PA-SKIEWICZ *Erywański*, NAMIESTNIK Królestwa, dzisiejszej nocy o godz. 12tej, przybył do Warszawy z podróży SWEJ do Moskwy.

Pojutrze, w Kościele XX. *Franciszkanów*, przypada doroczny Odpust poświęcenia Kościoła, który obchodzonym będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Sej ANNY IIej klasy, Barona *Seten*, Lekarza Przybocznego N. Króla *Leopolda*, i Doktora Naczelnego armji *Belgijskiej*.

Radca Stanu *Kukolnik*, Urzędnik do szczególnych poleceń przy Gubernatorze Wojennym *Wileńskim*, i Nauczyciel w Seminarjum Duchownem Rzymsko-Katolickim w *Wilnie*, przeznaczony został na Cenzora, do Komitetu *Wileńskiego* Cenzury.

Za odznaczenie się przy budowie drogi żelaznej *Petersbursko-Moskiewskiej*, Porucznik Korpusu Inżynierów Komunikacji *Józef Lex*, postąpił na Sztabs Kapitana. (P. *Lex*, jest synem W. *Józefa Lex*, Heraldyka Heroldji Królestwa).

Przez Rozporządzenia Kom: Rz: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowani: Właściciel dóbr *Henryk Morawski*, Radca do czynności Dyrekcji Ubezpieczeń w Pcie Łęczyckim, i b. Sekretarz Więzienia karnego w Warszawie *Winc. Chelmiński*, p. o. Nadzorey więzienia w *Siedlecach*. — W Wydziale Kom: Rz: Sprawiedliwości, mianowani: p. o. Pisarza Sądu Pol: Popr: Wydz: *Włocławs:*, *Leon Stano*, p. o. Assessora Sądu Pol: Popr: Wydz: *Zamojs:*, *Podpisarz Sądu Pok: Jan-Nepo: Pabudziński*, p. o. *Podpisarza Sądu Pol: Poprawczej Wydz: Płockiego*; tymczasowo p. o. *Podpisarza Sądu Pok: Okr: Soleckiego*, *Sekretarz Guber: Juljan Filleborn*, p. o. *Podpisarza tegoż Sądu*; tymczasowo p. o. *Podpisarza Sądu Pol: Popr: Ptu Warsz: Wydz: Ilgo*, *Sekretarz Gub: Sew: Cichorski*, p. o. *Podpisarza tegoż Sądu*; tymczasowo p. o. *Podpisarza Sądu Pok: Okregu Przasnys:*, *Sekretarz Guber: Igna: Jeziorkowski*, p. o. *Podpisarza tegoż Sądu*.

Otrzymało tu smutną wiadomość, o zgonie ś. p. *Alexandra Pecherzewskiego*, Jenerała-Lejtnanta, Komendanta miasta *Kijowa* i cytaelli *Kijowsko-Peczerskiej*. Jenerał *Pecherzewski*, był dawniej Komendantem m. *Warszawy*.

Wczoraj o godz. 5tej z południa, odbył się obrzęd pochowania zwłok ś. p. *Joanny z Gamalskich Szczurowskiej*, wdowy po ś. p. *Janie*, Artystcie Opery Polskiej. Zwłoki Jej exportowane przez *WJX. Brockiego* *Wikarjusza Kościoła PANNY MARJI*, poprzedzone były licznymi Konwentami duchownemi, oraz otoczone grobem Przyjaciół i Znajomych zmarłej, a w liczbie tej Ar-

tystami Teatru, w którym zmarła znakomite położyła zasługi, a o jakich po szczególe wspomnieć nieomieszkamy.

Z powodu przypadającej jutro trzeciej bolesnej rocznicy zgonu ś. p. *Jana Kraśniewskiego*, b. Urzędnika Banku Polskiego, złożono wczoraj w Redakcji *Kurjera* r. 10, dla Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, z życzeniem, aby w tym dniu odbyła się w ich obecności Msza Śta żałobna w Kościółku tegoż Towarzystwa Dobroczynności.

Smutnym jest w ogóle codzienny widok ofiar śmierci, ale są między niemi ofiary, nad którymi głębiej westchnąć, rzewniej zapłakać przychodzi; do takich należy strata ś. p. *Antoniego Bonieckiego*, właściciela dóbr *Brynica*, Sędziego Pokoju Okręgu Szydłowieckiego. Drugi już miesiąc przeminał, jak zwłoki tego szanownego Człowieka w grobie złożone zostały, a przecież ten przeciąg czasu, który niejedno zwyczajne wrażenie byłby osłabił, nie jedną boleść złagodził, nie przypisał żadnej ulgi tym, co go kochali i czcili. Mąż, Ojciec, Obywatel, Rozjemca sąsiedzkich nieporozumień, miał myśl i serce wystarczające na wypełnienie wszystkich powinności, jakie na niego natura i społeczność włożyły. BÓG i bliźni, to były jedyne cele, na które się zawsze oglądał. BÓG jest sprawiedliwy! a ludzi długo świecić będą pamięć cnót jego serdecznem uwielbieniem; oby te wspomnienia złagodziły choć w części boleść osierociącej Zony i Dzieci, którym tak piękne w wspomnieniu o sobie pozostawił dziedzictwo.

JW. *Xiadz Nowiecki*, Oficjał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych w Królestwie, Członek Kom: R. S. W. i D., powrócił do Warszawy z *Krzemieńca*.

JO. Xz. *Łabanow-Rostowski*, Fligel-Adjutant J. C. K. MOŚCI, przybył do Warszawy z Moskwy.

Gdy pięknie rozpoczęta jesień, pozwala nam na przyszły miesiąc spodziewać się pogody; przeto statki parowe pasażerskie będą jeszcze w miesiącu Październiku r. b., również co dni 4 regularnie, między Warszawą, a Pruską granicą kursować. Ze zaś niewiele już osób w *Ciechocinku* pozostaje, przeto paropływy tylko do *Nieszwawy* dociągać będą. W miesiącu więc Październiku paropływy będą odpływać: z Warszawy do Nieszwawy, dnia 2, 6, 10, 14, 18, 22, 26 i 30; z Nieszwawy do Warszawy, dnia 3, 7, 11, 15, 19, 23, 27 i 31. Statek parowy, który odpływa z Warszawy o godz. 6¹/₂ rano, bywa tegoż dnia: o 9tej rano pod *Nowogeorgiewskiem*, o 12tej pod *Wyszogrodem*, o 2¹/₂ pod *Płockiem*, o 6tej pod *Dobrzyniem*, o 8ej wieczorem pod *Włocławkiem*, tu nocuje; nazajutrz o 5ej rano odpływa z *Włocławka*, i staje tegoż dnia o 7¹/₂ rano w *Nieszwawie*. Statek parowy odpływający z Nieszwawy o godz. 9tej rano, bywa tegoż dnia o godz. 1szej pod *Włocławkiem*, o 4tej pod *Dobrzyniem*, o 8ej wieczorem w *Płocku*, gdzie nocuje,

a nazajutrz z *Plocka* odpływa o 5tej rano, i bywa tegoż dnia o godzinie 11tej rano pod *Wyszogrodem*, o 5tej zpołudnia pod *Nowogeorgiewskiem*, o 9tej wieczorem w *Warszawie*. Donosząc o tem osobom interesowanym, nadmieniamy zarazem, że gdyby po dniu 15 Października nasze spodziewanie, pogoda zupełnie służyć już nie chciała, wtedy jazda pasażerska przed końcem miesiąca musiałaby ustać, lecz w takim razie nieomieszkalibyśmy wcześniej, przynajmniej dwie podróże naprzód, o tem uprzedzić.

Dziś, przypadł u Izraelitów dzień 29 miesiąca *Elul*, kończącego rok 5,611 od stworzenia świata, a jutro wyznawcy Starego Testamentu obchodzą dzień 1szy miesiąca *Tisri*, czyli początek roku nowego 5,612go. Uroczystość ta zwana *Roszaszszan*, trwa i przez dzień następny (28 Września). — Rachuba Izraelitów różni się z rachubą zwykłą. Według periodu bowiem *Juliańskiego*, wypada teraz rok 6,564 od stworzenia świata.

Piękna grupa *Edypa* i *Antygony*, wykonana przez współziomka naszego, bawiącego w *Rzymie*, P. Oskara *Sosnowskiego*, już sprowadzoną została do *Krakowa*, i umieszczoną jest w pałacu Hr: *Potockich*, gdzie wiele osób spieszy ją oglądać. Pracę tę P. *Sosnowski* przeznaczył na korzyść pogorzalców tegoż miasta.

Księgarnia Hen: *Natansona* w *Warszawie*, otrzymała następujące dzieła: 1) *Pamiętniki* o dawnej *Polsce*, z czasów *Zygmunta Augusta*, obejmujące listy J. F. *Commendoniego* do *Karola Boromeusza*, 2 tomy, rs. 4. 2) *Dzieje starożytne narodu Litewskiego*, przez T. *Narbutta*, 9 tomów, rs. 21. 3) *Obrazy Litewskie*, przez J. *Chodźkę*, serja 4ta (wydanie 2gie poprawne), zawiera powieści: a) *Jubileusz*; b) *Duch opiekuńczy*; c) *Autor swatem*; d) *Panna respektowa*; dwa tomy w jednym, rs. 1. 4) *Dziecię Królewskie*, powieść Ad: Am: *Kosińskiego*, 3 tomy, rs. 3 kop. 30. 5) *Szatan ziemi i Anioł*, oryginalnie napisane, przez Emila *Deringa*, 3 tomy, rs. 2 kop. 25. 6) *Sobótka* (z powieści pod napisem *Kościelsko*, kop. 35. 7) *Przewodnik* do języka francuzkiego, według metody A. *Jaźwińskiego*; rs. 1 k. 50.

Ponieważ w tych dniach pisaliśmy o *Święciokich*, możemy jeszcze dodać, że jeden z tego rodzaju, Jakób *Starosta Bolewowski*, dożył lat 100. Zawsze to szacowna pamiątka w rodzinie, pamięć o starcu tak szanownego wieku. Błogosławieństwo BOŻE, łączy się z późnemi laty.

W liczbie darów otrzymanych w r. b. przez Królewskie Towarzystwo Geograficzne w *Londynie*, wymieniony jest *Atlas agronomiczny i statystyczny Roscji Europejskiej*, nowo-wydany przez Ministerstwo dóbr udziałowych w Cesarstwie. Dzieło to, opatrzone jest tłumaczeniem i przypisami objaśniającemi, przez *Hrabiego Wielhórskiego*.

Przed niedawnym czasem donieśliśmy o wyjeździe P. *Żygardłowicza* do znaczniejszych miast *Europy*, jako to: *Paryża*, *Londynu* i innych; dziś już widzieliśmy część owocu z odbytej przez tegoż podróży; przed kilką bowiem dniami Magazyn jego zaopatrzony został w świeży transport różnych towarów, a między innemi w axamity *Lyońskie*, korty i kaszmiry *Francuzkie*, fulary *O-*

stindyjskie, i t. p. Przyznać należy, że wszystkie te przedmioty odznaczają się doborem wyrobu, gustem i elegancją. O przyjeździe Właściciela zakładu, oraz drugim transporcie towarów, nie omieszkamy donieść w swoim czasie.

Zeszyt 10ty dzieła p. t: *Świat zastosowany do pojęcia młodzieży*, wyszedł z druku i zawiera: Gady, ryby i owady z 11stą rycinami. Zeszyt 11sty jest pod prasą. Wydawca uważając każdego Prenumeratora jako współprzekładającego się do kosztów edycji, cenę dotychczasową po kop. 25 za zeszyt oznaczył tylko dla Prenumeratorów, którzy też opłacać tylko 12ście zeszytów, a zeszyt 13sty odbiorą bezpłatnie. Po wyjściu wszakże 11go zeszytu, przyjmowanie prenumeraty ustaje, i cena dzieła podwyższoną będzie na rs. 4.

Wychodząca w *Petersburgu* gazeta *Pszczola Północna*, umieściła w tych dniach opis zaćmienia Słońca z dnia 28 *Lipca* r. b., obserwowanego w *Warszawskim Przedmieściu Praga*, przez P. Piotra *Petra-ozenka*.

Wkrótce po wyjeździe z *Warszawy*, znana na scenie naszej śpiewaczka Panna *Kornelja Hollossy*, za przybyciem swoim do *Pesztu*, występowała na tamiecznym teatrze. Zapal publiczności był niesłychany, a przyjęcie artystki przeszło wszystkie dotąd uniesienia, niesione zwykle wielkim talentem.

Artystka opery włoskiej Panna *Aurora Vallesi*, wyjechała do *Barcelony* (w *Hiszpanji*).

Dziwne zaiste dzieja się rzeczy w naturze, mianowicie pod względem stanu powietrza. W lecie mieliśmy *jesień*, a w *jesieni* o mało co że nie mamy *lata*. Podobne wszakże zmiany nie tylko u nas, ale prawie we wszystkich krajach w tym roku doznano; najdziwniejszym jednak jest stan powietrza w *Galicji*, gdzie np. w *Stanisławowskim* takie dnia 10 b. m., a zatem jeszcze podczas *lata*, spadły śniegi, że nie tylko góry w całej okolicy, ale nawet i niziny pokryły. Jednocześnie zaś, tylko o 20 mil od tego miejsca, to jest w *Żółkiewskim*, zjawiał się grad, a oprócz drobniejszych, spadły między innemi dwie bryły, około 3ch i więcej centnarów wążące? Opierając się na wiarogodnem doniesieniu, nie śmiemy temu zaprzeczać, choć zjawisko podobne jest w istocie nader zadziwiające. To samo prawie działo się i z wodami, które skutkiem ciągłych deszczów, we wszystkich rzekach i jeziorach nadzwyczaj się wzniosły, i prawie inne poformowały sobie łożyska. Tak było ze stawem *Moczyło* w *Drohowsku*, obok zakładu Hr: *Skarbka*, który wezbrawszy, zrobił sobie podziemne przejście i o kilka tysięcy kroków rozlawszy w nizinie, uformował drugi staw, nie zmniejszwszy bynajmniej swych wód.

Z *Petersburga*. — N. PANI mianować raczyła *Baronową Bode*, Małżonkę Wielkiego Mistrza Dworu, Damą Orderu Św. KATARZYNY II klasy. — Przybył tu z *Gubernji Inlandzkiej*, J. W. J. *Kahn*, Biskup Rzymsko-Katolicki *Diecezji Chersońskiej*. — W dniu 7/10 b. m., *Lekarz Goguliński*, miał odbyć w CESARSKIEJ Akademii Medyko-Chirurgicznej w *Petersburgu*, dla uzyskania stopnia Doktora Medycyny, publiczną dysputę, broniąc rozprawy swojej: *de infectione purulenta*.

AMERYKA. — Okręt *Hibernia*, który opuścił *Hawane* 17go z. m., miał przywieźć do *Kadyxu* wiadomość o wzięciu do niewoli *Lopeza*, i ukończeniu w ten sposób całej wyprawy. Dodają, że ani jeden człowiek z tysiąca składającego wyprawę *Lopeza*, przy życiu nie został. Urzędowych wiadomości dotąd nie ma.

ANGLIA. — Otrzymano w *Londynie* nowe wiadomości z *Sidney*; gorączka złota szerzy się tak w *Australji*, że Gubernator wydał dekret grożący procesem kryminalnym każdemu, kto tylko kopaniem zajmie się bez pozwolenia rządu; pomimo to, wszystko spieszy do *Bathurst*; zarobek tak obliczają, że 8 do 10 kopaczy, może zarobić złota za 300 do 600 dukatów dziennie. Wszystkie artykuły żywności poszły niezmiernie w górę; beczka mąki kosztuje 64 dukaty; robotnikowi zwyczajnemu dziennie płacić trzeba po 2 dukaty. W *Stanach Zjednoczonych* już myślą o urządzeniu stałej komunikacji pomiędzy *Kalifornią*, *Panama* i *Sidney*. — W *Irlandji* emigracja wzrasta niezmiernie; co dzień prawie wypływają z portów okręta z wychodźcami; wieśniacy myślał tylko o zebraniu małej sumki pieniędzy, by za podróż do *Ameryki* zapłacić. Właściciele, którzy wypędzali dawnych dzierżawców, teraz szukają naprózno nowych, chociaż ceny dzierżaw o połowę zmniejszyli. — W *Liverpool* Mayor wydał odezwę do ludności z powodu przyrzeczonej bytności Królowej; bilety wejścia na giełdę w tym dniu płacić będą po 2 dukaty.

AUSTRIA. *Wiedeń 20go Wrze.* — Powrót Cesarza wcześniej nastąpi jak sądzono, bo 28go b. m., nie zaś 5go p. m. Xz. *Schwarzenberg* dla tego nie wyjedzie do *Włoch*. Wielkie manewra ograniczą się na paradzie w dniu 21 w *Medyolanie*, gdzie się spodziewają przybycia wielu Xiążąt *Włoskich*. Powody tak przyspieszonego powrotu, rozmaite podają. W *Monza* spodziewano się nawet przybycia PAPIEŻA. — Xiążę *Windisch-Graetz* ma zostać mianowany cywilnym i wojennym Gubernatorem *Czech*. — Zaraz po powrocie Cesarza, ogłoszą nowy kodeks kryminalny. — Króla *Sardyńskiego* miano zaprosić na manewra do *Medyolanu*; spodziewają się, że przyśle Xcia *Carignan*. — Po powrocie z *Włoch*, Cesarz odbędzie 2-dniowe manewra na *Marchfeld*, następnie zaś uda się do *Galicji*, gdzie także manewrami wojsk zajmować się będzie; w tym celu zbiorą korpusa: *galicyjski*, *szląski* i *morawski*. Podobno w ciągu tej podróży, Cesarz widzieć się ma znowu z Królem *Pruskim* i z innymi wysokimi osobami. — Wysoka arystokracja *węgierska*, z zadowoleniem przyjęła wiadomość o mianowaniu Arcy-Xięcia *Alberta*, Gubernatorem *Węgier*. — Wielu Bankierów *wiedeńskich* myśli o zakładaniu fabryk cukru i t. p. w *Węgrzech*. — Przedłużono termin zapisywania się na nową pożyczkę pod korzystniejszymi warunkami do 27go b. m.

FRANCJA. *Paryż 20go Września*. — Gabinet nader energicznie występuje przeciw prasie ultra-republikańskiej; znowu kilku dziennikom proces wytaczają za artykuły podpisane przez P. W. *Hugo* i E. de *Girardin*; te procesa wielkie wrażenie zrobiły. — Przedłożono termin nałożony na cudzoziemców do otrzymania kart pobytu; policja ledwie po 1500 dziennie wydawać może, a

jest przeszło 50,000 cudzoziemców w mieście; Minister spraw wew: polecił Prefektowi, by niepodejrzany pozwolił czasowo pozostać, chociażby legitymacyjnych papierów wszystkich nie złożyli. — Pogłoski o zamachu stanu, i o rychłym aresztowaniu 65 reprezentantów górnej lewej, znowu zaczynają krążyć; na giełdzie z tego powodu papiery spadły przeszło o $\frac{1}{2}$ procent; te pogłoski jednak zwykle puszczane przez spekulantów, na znizenie kursu, nie zasługują na wiarę. — Mówiono także, że pierwsza dywizja wojskowa ma być w stanie obłożenia ogłoszoną. — W przyszłym tygodniu na placu *Marsowym* odbędą wielką rewję; Prezydent na niej znajdować się będzie. — Zapewniają, że nominacje dwóch Marszałków *Francji* już są podpisane; ogłoszą je dopiero po zebraniu Zgromadzenia naroc. — Prefekt policji mianował komissję, która zbadać miała projekt P. *Petin*, wynalazcy sposobu kierowania balonem. Komissja oświadczyła, że pozwolenia na próby udzielić nie może; zastosowanie bowiem dwóch machin parowych grozi zapaleniem gazu. P. *Petin* podobno usunie maszyny, innemi je zastąpi, a policja wówczas pozwolenia nie odmówi. — Ostatnie sprawozdanie banku nie obejmuje wiadomości dobrych dla handlu.

HISZPANJA. — Kortezy zwołają na 1 Listopada. — Do *Kuby* wyprowadzono 4,000 posiłków.

NIEMCY. — Xiążę *Metternich* w *Monachjum* bardzo świetnie był przyjmowany. — *Austria* uregulowanie spraw *duńskich*, *Prusom* zostawiła. — Spodziewają się nowych postanowień bundestagu przeciw prassie.

WŁOCHY. — Dzienniki *sabaudzkie* zapewniają, że konkordat pomiędzy STOLICĄ APOSTOLSKĄ a *Piemontem*, bliskim jest zawarcia; Arcy-Biskup *Franconi* ma otrzymać Kapelusze Kardynalski, ale do *Turynu* nie wróci. — Z *Neapolu* donoszą jeszcze o szczegółach ostatniego trzęsienia ziemi. W *Malfi* z 900 domów tylko 200 stoi, a i te burzyć trzeba, tak są porysowane; zapadło się w tem mieście 22 Klasztorów i Kościołów; cyrkuł miasta zamieszkały przez klasy uboższe, w jeden stos gruzów zamienionym został. Trzęsienie zdarzyło się w najgorszej godzinie popołudniowej o w pół do trzeciej, kiedy każdy do domu przed skwarem chroni się, dla tego tyle osób zginęło. Pierwsze wstrząśnienie było krótkie, drugie trwało 10 sekund, i wszystkie prawie domy porysowały się; trzecie ostatnie i najstraszliwsze, trwało minutę całą; dotąd pogrzebano 450 wydobytych trupów; większa część mieszkańców całe mienie utraciła. W roku 1694, *Malfi* nawiedzonym było podobną klęską.

ROZMAITOŚCI. — Komissja wystawy całego świata, rozesała do wystawców okólnik, zachęcający do wydania wspaniałego album, w którym przedstawione byłyby przedmioty najwięcej uwagi ogółu zwracające. — Sąd przysięgłych departamentu *Saône-et-Loire*, dnia 30 z. m. skazał na śmierć Katarzynę *Renaud*, a współnika jej *Labrèche*, na wieczne galery, za rozmyślne podpalenie własnego domu, który w Towarzystwie ubezpieczeń, assekurowany był nader wysoko. — Słynny *Rollin*, Rektor Uniwersytetu *Paryżkiego*, (syn ubożego nożownika), przyjmował raz u stołu znakomitych

gości. Wśród całej okazałości zastawienia, uważano noże w skromnej drewnianej oprawie. Zadziwionemu z tego powodu zaproszonemu, odpowiedział *Rollin*: że te noże są mu najdroższe, bo je własny jego ojciec robił. — Służący, któremu syn się urodził, pobiegł do swego Pana z prośbą, ażeby mu go trzymał do Chrztu. »Jakże się będzie nazywał twój syn?» zapytał go Pan. »*Manszester*, łaskawy Panie», odpowiedział służący. »Cóżes ty oszalał! wszak to tak miasto się nazywa; chyba chciałeś go nazwać *Koźmierkiem*.» »Tak, tak, zawsze jednak pamiętałem», odrzekł służący, »że to coś takiego, co się bierze na spodnie.»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bojnowicz Ant: Ob: z Barczący nr 500; Badyński Teofil Ob: z Sukowiec nr 545; Brzostowski Hipo: Oby: z Czarnożyły nr 601; Czacki Włod: Oby: z Ciechocinka nr 393; Dąbski Maxym: Oby: z Zawad nr 584; Krzywoszewski Dom: Oby: z Drwalewa nr 460; Koźuchowski Leon: Oby: z Radzymina nr 2673; Liedkie Alex: fabry: powozów z Londynu nr 669; Miaskowski Fel: Refe: Stann z Paryża nr 1286; Nowakowski Walerjusz Arty: Śpiewu z Krakowa nr 2862; Szymma Mich: Oby: z Grodna nr 625; Spilewski Paw: Profe: z Petersburga.

Wyjechali: Bojanowski Adam Oby: do Gub: Grodzieński; Breza Hipo: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Czajkowski Zenon Oby: do Kutna; Grzymała Winc: Oby: do Obrowca; Mikulicz Kar: Ob: do Gub: Wołyńskiej; Xzę Radziwiłł Jen: Major Orszaku J. C. K. M. do Łowicza.

DONIESIENIA.

Jest do wynajęcia każdego czasu, MIESZKANIE kawalerskie, składające się z Saloniku i Pokoju od frontu, na 1m piętrze, elegancko umeblowane, dywanami pokryte, Przedpokój i Kuchnia angielska, w domu Dawidsohna przy ulicy Senatorskiej, obok W. Dobrycza. Wiadomość tamże.



Do głównego składu przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477, w tych dniach oczekiwany jest transport **KAWJORU** Astrachańskiego, pocztowego mało-solonego, oraz prasowanego. — A. Rucharkin.

!!! LIMONADA, ANANAS DROPS !!!

W najprzyjemniejszym i wytwornym smaku w pudełkach Chińskich, umieszczone, służące do pożytku, w wszelkich miejscach zabawy publicznej, j. t. w Teatrze, na spacerze, balach, i t. p. miejscach, pudełko po kop: 30; tak samo jak wiadomo o **ANGIELSKICH OWOCOWYCH KARMELKACH**, w blaszanych puszkach, w różnorodnym gatunku i smaku, także po kop: 30; zaleca się Cukiernia Ludwika *Rudolfa* przy ulicy Długiej pod Nr 592, w domu po-Paulińskim.

Skład hurtowy **PIWA BAWARSKIEGO** z fabryki Piotra Steinkeller, przyjmuje obstaunki na też Piwo w butelkach, w handlu S. Szupieniewicza na Krak: Przedm: Nr 441, naprzeciw Odwachu.



Przy ulicy Krako-Przedm: pod Nr 393 a, są do sprzedania **KONIE** młode wierzchowe i powozowe, ze stada Międzyrzeckiego pochodzące. Blizsza wiadomość w tej mierze, powzięta być może, u Rządcy domu.



W Składzie Nasion i Cukru krajowego Dra Fran: Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Re-sursy, dostać można **CEBUL** kwiatowych z Hollandji sprowadzonych, jako to: Hyacyntów, Tacetów, Tulipanów, i t. p. podług spisu, którego w powyższym Składzie gratis nabyć można; oraz **BULJONU** Wołyńskiego w najlepszym gatunku.



Mała **KARETA** poczworna, najdogodniejsza do podróży, lekka, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Przejazd, w Koszarach Konnej Artylerji, co w Arsenale.

Ostateczne przysądzenie 2ch **KOLONIJ** Habdank zwanych, w dobrach Grzegorzewice pod Nr 57 i 14, w Okręgu Błońskim położonych, morg 20 rozległości mających, od stacji kolei żelaznej Ruda o 1 1/2 mili odległych, odbędzie się w Tr: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie w Wydz: I, d. 17/29 Września r. b. o godz: 4ej z południa, przed W. Miszkiel Sędzią delegowanym. Warunki przejrzane być mogą u Krysińskiego Adwokata pod Nr 1774 zamieszkałego. Licytacja zacznie się od summy rs. 705 k. 40.

Ostateczne przysądzenie **DOBR** ziemskich Kościelna wieś z przyległościami, w Okręgu Radziejowskim Gub: Warsz: położonych, mających rozległości około włók 128 miary nowopols, odbędzie się w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie w Wydz: I, d. 25 Września (7 Październik) r. b. o godz: 10 z rana. Warunki przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Tryb: Wydz: I, jako też u podpisanego Adwokata pod Nr 1774 zamieszkałego. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 40,000. Wadium oznaczone jest na rs. 3,500.

Zygmunt *Krysiński*.

Były Oficyalista Rządowy, bezżenny, w średnim wieku, życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOMU**. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Krakowskiego.

Od S. Michała r. b. jest do najęcia przy ulicy Żelaznej i Nowolipie pod Nr 2449, **LOKAL** złożony z Salonu, Gieci Pokoju, z wszelkimi dogodnościami gospodarskimi, z Stajnią i Wozownią; lokal ten może być podzielony. Wiadomość u Właścicieli, w dziedzińcu na lewo.

Dwie **SZAFY**, jedna większa, druga mniejsza, obie oszkłone, na Magazyu Strojów budowane, z komtorem i sztyldami; niemniej kilka nowych Sukien materjalnych kobieceych, i dwie Maszyny, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w domu dawniej Skwarewa, w lewym pawilonie, u Stroża Wawrzyńca.



WINOGRONA dojrzałe, sprzedają się w Składach Wyrobów woskowych i lojowych, Karola Scholtze, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej.



Ogrodnicy przybyli z Hollandji z M. Grönigen, mają do sprzedania najpiękniejsze gatunki **CEBULEK KWIATOWYCH**, jako to: **HYACYNTÓW, TACETÓW, TULIPANÓW, RANUNKULÓW**, i innych rozmaitych kwiatów. Stoją w Hotelu Lipskim w stancji pod Nr 10.

Dirr, Ogrodnik.



Potrzebny jest **OGRODNIK** z dobrą kwalifikacją, do zarządzenia ogrodami na prowincji, za wynagrodzeniem roczne rsr. 300, i mieszkaniem. Blizsza wiadomość w Biurze Rady Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien w Warszawie, w gmachu Okręgu Naukowego Warszawskiego, w lewym pawilonie.

Dnia 23 b. m. między godziną 4tą a 5tą po południu, w przechodzie z domu W. Maleza przez Poczte, na ulicę Trębacką, zgubiona została **BROSZA** złota, turkusami i perełkami wysadzana. Łaskawy Znalazca raczy takową zwrócić poszkodowanej osobie pod Nr 377, na 2m piętrze w podwórzu mieszkającej, za nagrodą odpowiednią wartości tejże Broszy, ile że takowa jest pamiętka.



Onegdaj, o godzinie 5ej z rana, z domu pod Nru 1775, przy ulicy Sto-Jerskiej, wybiegła i zablakała się **CHARCICA** biała, bez zadziej odmysny. Łaskawy Znalazca zechce ją oddać za przyzwolłą nagrodą, do tegoż domu. Stróż przy bramie jak sztachety żelazne, na miejsce doprowadzi.



Wczoraj w Ogrodzie Saskim, lub okolicach jego, zablakał się **PUDEL** biały (Garçon), młody. Znalazca raczy go odprowadzić do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 8. **TEATR WIELKI**. Jutro, *Robert Djabel*. (Panny *Marja Sulzer*, *Mansui*, *PP. Bordas* i *Troschel*, przedstawia główne role).